KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Września. — Rok 1845. Niedziela.

№ 257.

Jutro, Śty Michał.

Jutrzejsze święto Archanioła MICHAŁA, dawniej obchodzono z Odpustem w Kościele Panien BERNARDYNEK, i w tym dniu najwięcej dawano na zapowiedzie, maiących odbywać się zaślubin małżeńskich przed Adwentem.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za dusze Braci i Siostr Bractwa Śtej TEKLI.

Jutro o godz: 10tej z rana przeniesione zostaną zwłoki ś.p. Michała *Klimowicza* Obywatela, zmarłego w d. 18 Września r.z., ze składu, do grobu familijnego; na który to obrządek i Nabożeństwo, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyiaciół do Kościoła w Powązkach.

Kościołek Instytutowy *Towarzystwa Dobroczynności*, z takiem staraniem przed laty kilku odnowiony, należał dawniej do Klasztoru PP. *Karmelitanek* bosych. Zakon ten sprowadzony był do Warszawy za *Zygmunta III.* Początkowe ich siedlisko było w skromnym budynku drewnianym, stoiącym na Krakowskiem-Przedmieściu obok sławnego z przepychu i bogactw Pałacu *Kazanowskich*, (o którym iuż kilkakroć donosiliśmy w naszem piśmie). Podług *Niesieckiego*, Kościół PP. *Karmelitek* założył r. 1649 Jerzy *Ossoliński* Kanclerz Koronny, a przy nim Klasztor na pomieszczenie 21 Zakonnic. Niedokończone przez *Ossolińskiego* budowle, *Szwedzi* zniszczyli. Pozostała po nim Córka, Małżonka Alexandra *Lubomirskiego* Woiewody Krakowskiego, podniosła dzieło mężowskie, i dokończyła one. W r. 1663 przyłączono do Klasztoru pałac *Lubomirskich* na Krakowskiem-Przedmieściu stoiący, nabyty za 60,000 zł. W tym Kościele było dawniej kilka pomników, a między innemi ten, który WŁADYSŁAW IV Córce swoiej z Cecylji Renaty, Królewnie MARJI ANNIE IZABELLI, położył. Tu także spoczywały zwłoki MARJI ANNY TERESSY Królewnej, Córki JANA KAZIMIERZA Króla i MARJI GONZAGI. Trumienka z temi zwłokami przy restaurowaniu fundamentów gmachu w r. 1839, między blisko 50 innemi także zwłoki małych dziatek mieszczącemi, wynalezioną została. Trumienka ta opieczętowana, dotąd pozostaie w Zakrystji Kościołka. Po oczyszczeniu owego grobu, resztę trumien wywieziono na smętarz Powązkowski. Wnoszą, że znana w dziejach kraiowych Urszula *Maierin*, która świadczyła wiele Karmelitkom Warszawskim, pochowaną została w wspomnionym Klasztorze. Po skasowaniu tego Zakonu w r. 1818, *Karmelitki* w liczbie 13, przeniesione zostały do Krakowa. Długo istniał przy tym Kościele fundusz na kazania w francuz: iezyku przeznaczony z hojności Królewien Francuzkich, Córek *Ludwika XV*, i MARJI *Leszczyńskiej*. Jedna nawet z tych Królewien, przyięła we Francji habit Karmelitanki. W r. 1782 miewał w Kościołku tutejszym kazania francuzkie przez post cały, X. *Jue*, Ex-Jezuita. Kazania w tym ięzyku i w tymże Kościele, miewał X. *Albertrandy* w obec *Ludwika XVIII* i Rodziny *Burbonów*, gdy ci w Warszawie przemieszkiwali. Ostatnie kazania francuzkie, które słyszeliśmy w Warszawie, miane były w czasie Jubileuszu w r. 1826 przez X. *Girod* (Żyro), znakomitego orjentalistę.

Jutro w domu Towarzystwa Kredyt: Ziem: na Podwalu, nastąpi włożenie do koła, Nrów Listów zastawnych podanych do losowania. Wykaz tych Listów iest następuiący: *Dawnego Okresu*, Lit: A. sztuk 435 na złp. 8,700,000; Lit: B. szt: 3471 na zł. 17,355,000; Lit: C. szt: 10,664 na zł. 10,664,000; Lit: D. szt: 3,745 na zł. 1,872,500; Lit: E. szt: 8,717 na zł. 1,743,400. Razem sztuk 27,032 na zł. 40,334,900. — *Nowego Okresu*, Lit: A. sztuk 2,209 na zł. 44,180,000; Lit: B. szt: 8,346 na zł. 41,730,000; Lit: C. szt: 16,371 na zł. 16,371,000; Lit D. szt: 7,002 na zł. 3,501,000; Lit: E. szt: 4,595 na zł. 919,000. Razem sztuk 38,523 na zł. 106,701,000.

Inspektor Szkoły Powiatowej pierwszej, zawiadamia interesowaną Publiczność, a mianowicie Rodziców i Opiekunów, oddaiących swe dzieci do Szkół publi:, iż Szkoła Powiatowa pierwsza, datąd mieszcząca się w gmachu Rządowym przy ulicy *Gęsiej*, z dniem wczorajszym przeprowadzoną została do gmachu *po-Paulińskiego* przy ulicy *Długiej* i *Podwal* położonego, i w tymże lokalu gdzie przed dwoma laty taż sama Szkoła mieściła się, bieg zwyczajny nauk szkolnych odtąd odbywać się będzie. — *A. Bartoszewicz.*

Tom 2gi *Powieści z Dzieiów Polskich* Ad: Am: Kosińskiego, zawieraiący Powieść z czasów AUGUSTA II. pod tytułem: *Jadwiga Szreńska*, wyszedł z druku; Prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscu gdzie opłatę złożyli. Prenumerata na całe dzieło z 3ch tomów złożone, wynosi zł. 8, i przyjmuie się we wszystkich Księgarniach Warsz:, oraz w Kantorze głównym w Redakcji Gazety Codziennej, aż do wyścia tomu 3go, które nastąpi w końcu Października r. b.

W dniu 21 b. m. na smętarzu *Powązkowskim*, pogrzebione zostały zwłoki ś. p. Ludwika *Leśniewskiego*, Kontrolera Służących w Cyrk: 8mym. Jakkolwiek nie wysoki w społeczeństwie zajmował stopień, przecież poiąwszy dobrze cel życia człowieka, w krótkim, bo

zaledwie 34-letnim pobycie na ziemi, umiał wywiązać się z włożonych przez STWÓRCĘ na nas obowiązków, i zjednać powszechny szacunek i miłość. Dobry, łagodny, pracowity, wzorowy Mąż przywiązanej Żony, czuły na nędzę współbliźnich, życzliwy nawet nieprzychylnym sobie, z stoicką cierpliwością znosił cierpienia dwuletniej, ciężkiej choroby, iaką go prawica WSZECHMOCNEGO dotknąć raczyła; a poddaiąc się bez szemrania i z prawdziwie Chrześcjańską pokorą wyrokom Jego, z spokojnością umysłu i czystością ducha zasnął w PANU. Pamięć Twa *Ludwiku*, przeżyła ciebie; a kto zbliżywszy się do szlachetnego Twego serca, poznał iego otwartość i niezłomną wierność przyiaźni, czyny Twe, tarczą skromności osłonione, za wzór do naśladowania innym podawać będzie. Pokój Twoim cieniom! — *Jeden z Kolegów.*

Prawie wszystkie ięzyki europejskie, a przynajmniej ięzyki oświeceńszych narodów, oddawna iuż maią sobie przyswoione dzieła greckiego Filozofa Platona; co większa, w ostatnich wiekach, kiedy filozofja coraz więcej znajduiąc zwolenników szybki wzięła polot, pomimo wysokiego iej stanowiska w najnowszych czasach dzieła, iednak tego boskiego Platona (divinus Plato), iak go starożytni nazywali, zawsze na nowo bywaią tłumaczone, objaśniane. Nasza tylko literatura do dziś nie szczyci się ich przekładem. Pan F. *Kozłowski*, b. Profesor w Gim: Gub: Warszawskiem, takowym przekładem tę próżnię naszej literatury zapełnił. Przełożył on Apologię czyli Obronę Sokratesa, Kritona i Phedona czyli o nieśmiertelności duszy, poprzedziwszy ie wstępem traktuiącym o dziełach i filozofji Platona. Chętne tychże przyięcie przez światłą Publiczność, będzie dla niego bodźcem do przyswoienia reszty dzieł tego Filozofa naszemu ięzykowi. Księgarnia zaś S. *Orgelbranda* staraiąc się ciągle wydawaniem dzieł we wszystkich prawie dziedzinach wiedzy umysłowej przysłużyć literaturze, świeżo powyższe dzieła swoim nakładem wydała, nic nie szczędząc na zewnętrzne onych przyozdobienie. Wszystkie w iednym tomie zawarte, kosztuią złp. 12. Dostać można w tejże Księgarni przy ulicy Miodowej Nr 496, i we wszystkich innych.

Dobre dzieci szkolne postanowiły oszczędzone zł. 20 ofiarować prawdziwie potrzebnej osobie; tę ofiarę wczoraj za pośrednictwem W. złożono w Red: Kurjera. W tejże Redakcji złożono wczoraj od A. C. zł. 8 dla pogorzelców *Kałuszyna.* — Za *czapkę* w Sklepie ubogich daią zł. 16. Kto da więcej do 30 b. m. do godz: 4tej?

Wyszedł z druku zapowiedziany romans Wiktora *Ducange* pod tyt: *Artysta* i *Żołnierz.* Jest to najcelniejsze dzieło Autora, znanego iuż naszej Publiczności z tłumaczeń poprzednich, z upodobaniem przyiętych, iakiemi są: *Trzy Córki Wdowy*, *Stara z Sureny* i t. d. Cena exemplarza w 3ch tomach, złp. 12. Sprzedaie się w Księgarni S. H. Merzbacha i innych.

Jeden z naszych uczonych napisał przed laty, obszerną i ciekawą rozprawę o *Piórze.* Przy równych zdolnościach i talencie, możnaby napisać tyleż o *Papierze*, cokolwiek mniej o *Laku* i o *Opłatkach*, a nawet słów kilka o *Bibule.* Przytaczamy te uwagi na dowód, że powziąwszy zamiar wspomnieć w *Kurjerku*, o *Składzie materjałów piśmiennych* P. Teofila *Kosińskiego* na Krakowskiem-Przedmieściu (Nr 438), gdzie są do nabycia pióra, papiery, laki i opłatki, oraz różne przedmioty do piśmiennictwa prostego i ozdobnego potrzebne; moglibyśmy z tego przedmiotu, maleńki tomik wystawić, a przynajmniej rzecz na kilka numerów *Kurjerka* rozwałkować. Ograniczaiąc się wszakże na treściwej wzmiance, zwrócimy uwagę na ten sklep z wielkiem staraniem przed kilką miesiącami założony, polecaiąc go względom łaskawej Publiczności. P. *Kosiński* oprócz tego, utrzymuie Zakład litograficzny, w którym wyrabiane są gustowne prace tego rodzaiu, a mianowicie bilety wizytowe, z herbami i bez, etykiety i t. p.

Mam zaszczyt donieść łaskawym Prenumeratorom i Szanownej Publiczności, iż druk tomu drugiego *Historji Rzymskiej*, rozpoczął się w Drukarni Stan: *Strąbskiego.* — Jan *Szwaynic.*

W roku 1841 wśród iesieni kupioną przezemnie została od Siodlarza P. *Rüdigera*, podróżna poczwórna kareta za bardzo umiarkowaną cenę, a z powodu nagłego odjazdu mego nawet bez obejrzenia, ponieważ nie miałem czasu iej obejrzeć i spuściłem się zupełnie na słowo P. Rüdigera. Kareta więc ta była przyprowadzoną do moiego pomieszkania w moiej nieobecności, a gdym powrócił do domu, natychmiast wsiadłem i udałem się w podróż; na drugiej dopiero stacji od Warszawy, gdy świtać zaczęło, obejrzałem moie kupno i byłem z takowego zupełnie zadowolony. Uważam za obowiązek niniejszym oświadczyć, że ten powóz od r. 1841 do tego czasu służył mi bez reparacji; bez względu na rozliczne podróże w takowym przezemnie odbyte, a mianowicie: najprzód z Warszawy do miasta *Nowomirgorod* położonego w Gubernji *Chersońskiej;* następnie ztamtąd do M. *Proskurow* i na powrót po najgorszej drodze; dalej kilka razy do *Kijowa* i *Odessy*, aż do obecnej daty, to iest do 2 Wrześ: 1845 r. bez reparacji, a teraz po małej poprawie przez tegoż P. Rüdigera wykonanej, w tymże powozie udaię się w dalszą podróż. Na to udzielam niniejsze świadectwo z załączeniem najszczerszego podziękowania P. Rüdigerowi, stwierdzaiąc takowe podpisem przy wyciśnięciu herbu moiego pieczęci.— (L. S.) Nowomirgorodzkiego ułańskiego pułku, Pułkownik i Kawaler, Siemion *Sulima 1.*

Trzy Mazurki, Nr 1 *Heleny Mazur;* Nr 2 *Stefani Mazur;* Nr 3 *Kaźmierza Mazur*, skomponowane na pjanof: przez E. S. *Łodwigowskiego*, grywane w Teatrze Rozmaitości, wyszły nakładem Ign: *Klukowskiego*, i sprzedaią się w Składzie nut muzycznych tegoż, exemplarz po zł. 2 gr. 15.

Otrzymaliśmy z pewnego źródła wiadomość, iż piękna i w roskosznej pozycji położona *Dolina Szwajcarska* z należącym do niej obszernym Ogrodem, Pałacykiem i innemi murowanemi zabudowaniami, wystawiona iest przez dotychczasowego właściciela W. *Sleszyńskiego*, na sprzedaż drogą działów Familijnych. Liczni w tym celu zgłaszaią się iuż Pretendenci, którym pomieniony Właściciel z miłą chęcią wszelkich objaśnień udziela. Życzyć należy, aby miejsce to tyle przez naszą Publiczność ulubione, dostało się w ręce równie troskliwe w iakich znajdowało się dotąd.

Kto chce, małym kosztem, mieć włosy pięknie uczesane, zafryzowane, wonieiące, połyskliwe; kto lubi rychłą i przyiemną usługę, niech wstąpi do Zakładu fryzjerskiego P. *Hintza*, przy ulicy Bielańskiej N° 466; znajdzie tam wszystko, czego może zażądać na upiększenie w tym rodzaiu, wyjdzie zadowolony, niewiele naruszywszy swoich funduszów, tak cena iest umiarkowana. Niedosyć na tem, Pan *Hintz*, chcąc usunąć wszelkie niedogodności, otworzy wkrótce obszerniejszy Salon aby odpowiedzieć oczekiwaniom licznych Gości, i tem bardziej staie się użytecznym ogółowi. Te kilka słów pochwały, nikt mi zapewne za złe nie weźmie, gdy pojmie, że każdego iest obowiązkiem, wspierać przedsięwzięcia, maiące na celu zmniejszenie kosztów i wygodę publiczną; a biorąc rzecz z tej strony, P. *Hintz* zasługuie na powszechną wdzięczność i względy. Józef *Kamieński*, Obyw: z Siedlec.

Nakładem Składu muzycznego G. *Senewalda*, wyszły nowu kompozycje muzyczne następuiące: Polonez *Krogulskiego*, pod tyt: *Powrót do zdrowia Józefa Elsnera;* 2gie *Polka* tańczona przez PP. *Tagljoni* w Balecie Zimowe Zabawy, ułożone na fortepjan przez *Stefaniego.*

(Art. nad.) Pewna osoba szczerze życząca, aby tutejsi Fabrykanci świec łoiowych poszli za przykładem zagranicznych, staraiących się ciągle o udoskonalenie tego przedmiotu; powracaiąc z zagranicy, złożyła w Sklepie ubogich parę świec z czystego łoiu, powleczonych koszulką stearynową, czyli platerowanych stearyną, nazwanych *Phaenomen-Lichter*, robionych w *Wiedniu*, które palą się iasno, nie topią, nie wydaią nieprzyiemnego odoru, nie potrzebuią objaśniania i daleko są tańsze od stearynowych; temu z tutejszych PP. Fabrykantów świec, który oświadczy się probować wyrabiania podobnych, wydane zostaną. Tymczasem przez dni 10 każdy ie widzieć może; wreszcie nadmienia się, że robią tam świece łoiowe z czyszczonego chemicznie łoiu, nazwane *Argand-Tafellichter;* robią także i takie, których knoty są maczane w wosku, albo też obok knotu maczanego w wosku, powleczone są woskiem.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 5 (zł. 27). Pszenicy Rsr: 5 k. 49½ (zł. 36 gr. 19). Jęczmienia Rsr: 3 k. 36 (zł. 22 gr. 12). Owsu Rsr: 1 k. 98 (zł. 13 gr. 6). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 10 do Rsr. 3 k. 22½ (od zł. 14 do zł. 21½); parokonna od Rsr: 3 k. 60 do Rsr. 4 k. 80 (od zł. 24 do zł. 32). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 2 k. 40 (od zł. 10 do zł. 16). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 57 (od zł. 240 do 380), średni od Rsr 28 do 35 (od zł. 186 gr. 20 do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 17 do 27 (od zł. 113⅓ do zł. 180). Kartofli korzec Rsr: 1 k. 1½ (zł. 6 gr. 23). Okowity garniec kop. 98½ (zł. 6 gr. 17). Szumówki k. 59 (zł. 3 gr. 28). (G. Polic:).

(Art. nad.) Prospekt. — Dziełko w 2ch tomach pod tytułem *Tytus*, iest dozwolone drukowania przez Komitet Warszawskiej Cenzury pod d. 25 Maia (6 Czerwca) 1845 r. N° 239. W nim objęte Powieści oryginalne, Woiaże, Przypadki wydarzaiące się na tym padole, Wydoskonalone sztuki, Opisy starożytności; uprzyiemnić zdołaią wolne chwile łaskawych Prenumeratorów.

Szlachetne Pany! i wspaniałe Panie!
Wspierajcie w życzeniach ten mój śmiały krok,
A ia za łaskę, na podziękowanie,
Przynoszę wzór, iak bystrej młodości skok;
Okaże się z *Tytusa* lat,
Że się zmienia ów piękny kwiat.

Dziełko to in 8vo na pięknym papierze, po cenie zł. 5, wyjść ma, skoro tylko dostateczna ilość łaskawych Prenumeratorów na opędzenie kosztu druku okaże się. Prenumerata przyjmuie się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. T. A. *Rudnicki.*

Wczoraj na powtórzeniu Komedji *Zemsta za mur graniczny*, znowu Teatr Rozmaitości był napełniony; bawiono się bez przerwy wybornie. Przywołani, JPP. *Żółkowski* i *Komorowski* po 3, *Rychter* 2-kroć i JPani *Komorowska*, tudzież Wszyscy. Jaka szkoda, że znakomity Autor Alex: *Fredro* zbyt wcześnie spoczął na świetnych laurach iakie mu dzieła iego sceniczne zasłały; iuż od lat około 10ciu nie raduie się Publiczność iego nowemi utworami; może też ieszcze obdarzy nas swą pracą; takie iest ogólne żądanie Lubowników sceny. Z dzieł Fredry najpóźniejszych ieszcze w Teatrach Warsz: nie była przedstawioną *Ciotunia*, co zapewne nastąpi. — JP. *Jasiński* Artysta i Reżyser Teatrów Warsz: onegdaj wrócił z zagranicy.

Znowu wynikł smutny przypadek z powodu niezgody małżeńskiej. Słychać, że we wsi, po któ-

tni z mężem, żona chciała utopić 4ro swych dziatek, między któremi chłopczyk był głuchoniemy, i matka także wskoczyła do wody. Szczęściem postrzeżono to i zdołano ich ocalić. Badania sądowe iuż rozpoczęto.

Z Ciechocinka.— Wody tutejsze iuż tysiącom osób przywróciły zdrowie. Tego lata używało tych wód około półtorasta rodzin przybyłych z różnych okolic i z Warszawy. Wprawdzie z powodu niedawno uczęszczanego tego miejsca, używaiącym tu kuracji, ieszcze nie było można urządzić wszystkiego coby służyć mogło do wszelkich dogodności dla przybywaiących; iest pocieszaiąca nadzieia, że zaraz w roku da BÓG przyszłym, a tym bardziej w następnych, rozmaite wygody tak co mieszkań, iako też traktjerni, i miejsca zabawy przysposobione będą. Tego lata przecież mieliśmy kilka wieczorów nakształt resursowych, a nawet mieliśmy widowiska sceniczne. Lepszy rydz niż nic, mówi dawne przysłowie; a zatem bawiono się w teatrzyku urządzonym w stajni. Towarzystwo pod zarządem JP. Ign: *Lasockiego*, usiłowało zadowalać Publiczność. Z Aktorów chwalono Panie, Panny i Panów: *Lasockich*, *Kobyłeckiego*, *Oczkowskich*, *Frankenberga*, *Kosobudzkiego*, *Łozińskiego*, *Żeromskę*, *Domańskę* etc etc, chwalono by ich bardziej gdyby trochę lepiej role umieli. Z dzieł przedstawianych najwięcej zadowalały: *Szpada moiego Ojca*, *Podejście*, *Nieproszeni goście*, *Przez sen* etc. Na przyszłe lato obiecano lepiej oświetlać scenę. *S.*

Z Petersburga.— Ozdobieni zostali, między innymi, za odznaczenie się w walkach z góralami: *Orderem Sśj* Anny, Kornet lejb-gwar: Xżę *Meszczerski* 3ej kl:; Pułkownik *Milkowski* 2 kl: z koroną; Sztabs-Lekarz Radca Kol: *Czerwiński* 3 kl.; Kapitan *Bogdaszewski* 3 kl. z kokardą; Sztabs-Kapitan *Ejsmont* 3ej kl. z kokardą; a Podporucznik *Sawiński* i Praporszczyk *Żembrowski* 4ej kl: z napisem: «za waleczność»; Dowódzca Podpułkownik *Iliński* 2ej kl. *Śgo* Stanisława, Podpułkownik *Niepokojczycki* 2ej klassy.

Anglja.— W laboratorjum arsenału w *Woolwichu* 17go b. m. nastąpiła explozja, w skutek której 7miu ludzi zostało zabitych, a zabudowanie spłonęło. Nieszczęście nastąpiło przez nieostrożne otwieranie starych rakiet.— Eskadra ewolucyjna w iesieni powtórnie odpłynie; w miejsce chorego Admirała *Parker*, dowództwo obejmie Kontr-Admirał Samuel *Pym.* — Poczta w *Anglji* ustanowioną została w r. 1631. W r 1665 dochód poczty wynosił złp. 860,000, a w dziesięć lat później doszedł do zł. 3,292,760. Teraźniejszy zaś dochód wynosi 2,400,000 funtów szterlingów, czyli złp. 96,000,000.

Belgja.— Zamożniejsi mieszkańcy *Bruxelli* postanowili nie używać wcale kartofli, aby ich ceny nie wygórowały się zbytecznie dla ubogich. W *Verwiers* najznakomitsi fabrykanci sprowadzaią za 100,000 fr. ryżu, i takowy odstępuią swoiej czeladzi bez żadnego zysku. — 7go b. m. powtórnie sprzedano przez licytację olbrzymi parostatek zwany *Królowa Angielska*, nabyty drogo przez Rząd belgicki, a teraz niezdatny do żeglugi. Tym razem nabył go Kupiec żelaza *Reinwit* za 238,000 fr.— Do *Antwerpji* zawinęło 5 statków obładowanych zbożem z *Hamburga* a ieden z *Londynu.* — 16go b. m. otworzono *nadzwyczajne* posiedzenie Izb na rok 1845, pod przewodnictwem P. *Duvivier.* Przyczyną nadzwyczajnego zebrania, stosownie do objawienia przez Ministra skarbu uczynionego, iest potrzeba udzielenia wydziałowi spraw wew: kredytu na 2 miljony fr:, w celu ułatwienia dowozu żywności. Na posiedzeniu tem znajdowało się *tylko* około 60 członków.

Francja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) wracaiąc z *Stambułu* odwiedzi także Króla Greckiego w *Atenach.* W końcu b. m. spodziewany iest w *Tulonie*, z kąd uda się wprost do *Paryża* i *Eu.* Xztwo *Nemours* (Nemur) 21go b. m. spodziewani byli w *Paryżu.* — Galjota *Dorys* wracaiąc z wysp Antylskich 12go b. m. wieczorem rozbiła się pod *Brestem;* z liczby 67 ludzi osady, tylko 36 ocalało. — P. *Szanteloz* ogłosił w gazecie francuzkiej, że od r. 1830 przerwał wszelkie stosunki z Xciem *Poligniac* (Polinjak), i że nie miał żadnego udziału w wydaniu iego pamiętników. — Na dochód poszkodowanych przez trąbę wodną w okolicy *Ruan*, urządzono loterję z 200,000 losów, z których każdy kosztuie 2½ fr.; między wygranemi znajduią się szale indyjskie i klejnoty wartości 30 do 36,000 fr. Towarzystwo wzaiemnych ubezpieczeń uznało, że płyn elektryczny miał udział przy owym fenomenie, i że chce zabezpieczone summy wypłacić; innym gminom iednak nie przyznaie wynagrodzenia, z powodu, utrzymuie bowiem, że w innych okolicach tylko orkan spowodował szkody. — Akademja umieiętności wyznaczyła Komisję celem zbadania chorobliwego stanu kartofli. — Towarzystwo *Rotszyld*, *Hottinguer*, *Lafitte*, wniosło iuż do kassy centralnej 15 miljonów fr. na budowę kolei żelaznej północnej. — Francja liczy obecnie 1294 rozmaitych gazet i miljon prenumeratorów. — W *Tunecie* ustała iuż obawa o attak ze strony *Turków.* Na wyspie *Szerbi* 15go z. m. zbuntowane żołdactwo niesłychanych dopuściło się bezpraw; Europejczycy schronili się na statki, a buntownicy łupili, gwałcili i mordowali w mieście; najwięcej ucierpieli od nich Izraelici. — Jen: *Lamoriciere* (Lamorysjer) udaiąc się z *Oranu* do *Algieru* na osadę tymczasowego Gubernatora ieneraln:, wykonał ieszcze wycieczkę w prowincję *Oranu*, wszędzie iednak doznawał dowodów przyiaźni od kraiowców.—

W czasie ostatnich burz, kilka statków doznało szkody przy brzegach belgickich; niedaleko *Ostendy* rozbił się statek franc: *Opatrzność.*

Hiszpanja. — Xżę *Rjanzares* Małżonek Królowej *Krystyny*, swoią uprzejmością zjednał sobie umysły Biskajczyków. — Przy brzegach Hiszpanji spodziewaną iest flotta francuzka.

Niemcy. — Następczyni tronu *Hanowersk:* 21go b. m. szczęśliwie porodziła Syna. — Donoszą z *Berlina*: »W zeszłym tygodniu wojska składaiące korpus przybocznej gwardji, ukończyły zwykłe manewry iesienne; d. 22go b. m. zebrały się na paradę, która lubo odbywać się miała później, lecz dla odjazdu N. CESARZOWEJ Rossyjs:, przyśpieszona została. O trzy kwadranse na 11stą przybył na plac musztry Król, otoczony Xżętami domu Królews:. Wkrótce zjechała N. CESARZOWA, w powozie 6cio-konnym, łącznie z obecnemi tu Xżniczkami, tak domu Krolews:, i akoteż i zagranicznemi. N. Król stanął na czele wojsk, i przeprowadził ie przed N. CESARZOWĄ; gdy zaś Dostojna Monarchini plac broni opuściła, piechota przeciągnęła raz ieszcze przed N. Panem, w kolumnach pułkowych, a iazda szwadronami, szybkim kłusem.

Włochy. — J. C. W. Wielka Xżna HELENA Rossyjska znajduie się ieszcze w *Jenui*, zkąd często parostatkiem odbywa przeiazdki do *Nizzy* i *Liworno.* — W *Jenui* w tych dniach spodziewany iest z powrotem sardyński okręt woienny *Drydan* z 3ch letniej żeglugi w około świata; tenże statek w *Otaheiti* udzielił pomocy słabemu oddziałowi Francuzów, napadniętemu przez kraiowców.

Rozmaitości. — Ledy Estera *Stanhope* chlubiła się często, że nikt nie może tak doskonałych dać policzków iak ona; chluba szczególna dla Damy. — Małżeństwo iest to *spójnik*; głowa *rzeczownik*; nos *przedimek*; głupiec *przymiotnik*, narzeczona *przyimek*, miłość *wykrzyknik.* — *Wzaiemna nauka.* Sławnemu humorystykowi *Sztern* przysłano kilka razy w podarunku dziczyznę. Przez roztargnienie, czy skąpstwo, nigdy Sztern nie dał służącemu za drogę. Dla tego tenże przyniosłszy znowu zwierzynę, rzucił ią na stół mruknąwszy tylko parę wyrazów. Sztern oryginalny w każdem zdarzeniu, wyłaiał służącego za taką niegrzeczność, a chcąc mu dać wzór onej, kazał mu usiąść przy stoliku, a sam iego rolę przyiął na siebie. Wyszedł więc i zapukał do drzwi. «Wolno», odpowiedział służący. Z niskim ukłonem wchodzi Sztern, oddaie grzecznie zwierzynę i mówi: «Mój pan kłania się uprzejmie i przysyła Wielmożnemu Panu Dobrodzieiowi tę fraszkę, która niech będzie Panu na zdrowie.» Ledwo co skończył, służący wstał, i uprzejmie rzekł: «Proszę Panu bardzo podziękować, a tym czasem (tu sięgnął do kieszeni iakby dobywaiąc pieniędzy); masz przyiacielu za drogę.» Rozweselony Sztern sięgnął natychmiast do kieszeni, dobył pieniędzy i za wszystkie razy hojnie służącego nagrodził. — Jedna z gazet zagranicznych donosi: że chociaż Komitet zatrudniaiący się uroczystością wzniesienia pomniku dla *Bethowena* popełnił uchybienie, pod tym względem, że na tak ważny akt nie zaprosił pierwszego stopnia Artystów z Włoch i Członków Konserwatorjum paryzkiego, albowiem na Koncercie danym w *Bonn* teraz nie było obecnego *Obera*, *Habeneka*, *Spontiniego*, *Marsznera*, *Mendelsohna* i wielu innych, iednak za to innego rodzaiu *Akademja nauk i sztuk pięknych* miała godnych w *Bonn* reprezentantów. Policja Paryzka uprzedziła Magistrat miasta *Bonn*, iż z *Paryża* wyiechał tam niebezpieczny oszust i złodziej z 24ma zręcznemi pomocnikami. Ten łotr, ostrzegała taż Policja, nosi najwykwintniejsze suknie, na których zwykł wieszać wiele drogich łańcuszków, zegarków, dewizek, szpilek. Chodzi ciągle z lorynetą, rozprawia o muzyce iak *Kastil-Blaz*; śpiewa i gra na różnych instrumentach. Dobrzy Niemcy, pomimo tych przestrog, nie mogli go rozróżnić od innych w massie przybyłych Francuzów, i wytworny elegant *Kartusz* zdołał zebrać obfite plony z swego przemysłu, w natłoku zebranego na koncert towarzystwa. Wielu Wirtuozom i Spektatorom skradziono sakiewki, pugilaresy, zegarki, złote tabakierki. Godną zastanowienia iest ta okoliczność, dodaie Gazeta, że kradzież nastąpiła nader zgrabnie i prędko, tudzież, że po największej części szkodę ponieśli Francuzi i Anglicy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Butler Ant: Hr: z Jartypor; Devier Hr: z Berlina; Gniazdowska Teresa Obyw: z Austrji; Pacławski Mich: Obyw: z Berlina; Kwiatkowski Ign: Art: Dram: z Wilna. (G. P.)

OSOBA posiadaiąca muzykę, i maiąca upoważnienie Rządowe, życzy sobie dawać LEKCJE prywatnie, lub też kto niema Fortepjanu w własnym mieszkaniu za pomierną cenę. Wiadomość dalsza przy ulicy Dzikiej, w domu P. Blumberga Nr 2322, w oficynie po lewej ręce w dziedzińcu na dole, lub u Rządcy domu.

W dniu 18/30 Września r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie w rynku Starego Miasta, na Targu publicznym, ZEGAREK złoty kieszonkowy, kameryzowany, w kopercie szklanej, z klamrą złotą kameryzowaną, znaczną wartość maiący, w skutek wyroku Sądowego, przez publiczną licytację sprzedany będzie. Józef Zbikowski, Komornik.

SALOPA tumakowa z kołnierzem, z 54 skurek wyborowych uszyta, w najlepszym gatunku i stanie, która w roku zeszłym zł. 1300 bez pokrycia kosztowała, z powodu wyiazdu, iest do sprzedania za znacznie zniżoną cenę; nabyć ią można najdalej do przyszłego Czwartku przy ulicy Nowy-świat Nr 1310, gdzie Stróż miejscowy doprowadzi.

W domu pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej w oficynie na dole, iest do wynaięcia POKÓJ z Przedpokoiem, z oddzielnym wchodem, od Sgo Michała r. b. Do tego dodaną być może Kuchnia, Piwnica, Spiżarnia i Drwalnia.

Cztery KONIE młode, do podróży zdatne, wraz z CHOMONTAMI; oraz BRYCZKA kryta, na gnieciouych resorach, do sprzedania w Hotelu Kielca pod Nr 14 przy ulicy Królewskiej.

Fabryka Politur, Lakierów, Wernixów, Farb olejnych, i t. p., ma honor polecić, szczególniej w porze obecnej, FARBY olejne w różnych kolorach, do użycia na okna, drzwi, wschody, bramy, poiazdy i wszelkie sprzęty z drzewa lub metalów, które tak są urządzone, że każdy sam bez żadnej trudności będzie mógł swoie przedmioty odświeżać, lub z gruntu malować, iedynie stosuiąc się do przepisanego sposobu użycia. Przytem poleca POLITURY i LAKIERY spirytusowe do upięknienia mebli, WERNIXY do odświeżenia malowideł olejnych i ram złoconych; oraz doskonałą ZAPRAWĘ do posadzek, bez froterowania, w kilku kolorach, która ma tę własność, że schnie bardzo prędko i nie zostawia po sobie najmniejszego odoru. Nabyć można po cenach stałych tak w Fabryce przy ulicy Bonifraters: Nro 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrów, iakoteż w handlu żelaznym R. *Ziegler* przy ulicy Długiej № 557, w pałacu Potkańskich, i w Składzie Materjałów aptecznych L. *Spiess* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nro 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek. J. A. *Kraussé*.

Do Handlu Win i Korzeni Wincentego *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Długiej w pałacu Dükerta, potrzeba iest dwóch UCZNIÓW z Prowincji.

Potrzebny iest ADMINISTRATOR do nowo zakładaiącego się SZYNKU PIWA BAWARSKIEGO, z odpowiednią kaucją. Wiadomość bliższą powziąść można w Browarze przy ulicy Ogrodowej Nr 849.

W dniu 8 Października r. b. o godz: 4 z południa, odbytą zostanie w Kancel: Domu Przytułu i Pracy za Wolskiemi rogatkami, licytacja, od summy Rsr. 144 k.50, na WYWOŻENIE nieczystości kloacznych z tegoż Instytutu, w ciągu następnego roku 1846.

W domu pod Nr 2874 C. przy ulicy Ordynackiej, do wynaięcia LOKALE na 1m i 2m piątrze. O cenie i warunkach dzierżawy, dowiedzieć się można na 2m piątrze. — W tym samym domu, są do wynaięcia PIWNICE bardzo suche, obszerne, sposobne na skład Piwa lub Wina.

GUWERNANTKA posiadaiąc język francuzki, niemiecki i polski, mogąc udzielić w tych 3ch językach lekcje, życzy miejsca w Warszawie lub na Prowincji. Osoby potrzebuiące, raczą się zgłosić do Hotelu Rzymskiego.

W dalszej kontynuacji prowadzonej iuż przezemnie sprzedaży Ruchomości po niegdy Ludwiku Gorczyczewskim, na żądanie iednego z Sukcesorów, reszta tychże Ruchomości składaiących się z Sreber, Miedzi i Zegarku, sprzedaną będzie przez podpisanego, w domu pod Nr 500 lit: B, przy ulicy Podwale sytuowanym, dnia 19 Września (1 Październ:) r. b. o godz: 3 z południa, za gotowizną natychmiast płacić się winną. Teofil Brzozowski, Reient.

MEBLE mahoniowe, mianowicie: SZAFKA za szkłem, BIURKO, KOLUMNA, SZAFA olszowa wraz z aparatem do kąpania, niemniej inne szczegóły gospodarskie, w dniu 29 b. m. i r. o godzinie 4 po południu, pod Nr 1249, sprzedane zostaną.

Niżej podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż HANDEL KORZENI i WIN, dawniej pod firmą K. A. *Schmidt*, obecnie pod firmą N. *Schnejder* przy ulicy Granicznej prowadzony; przeniesiony został pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw domu W. *Zrazowskiego;* gdzie cenami najumiarkowańszemi, iakoteż doborem TOWARÓW poleca się. N. *Schnejder*.

Wincenty ZDANOWICZ w dniu 17 Września 1824 r. wydalił się w Gubernją Grodzieńską i dotąd niepowrócił, ani żadnej o sobie nie daie wiadomości. Wzywam przeto pomienionego Wincentego *Zdanowicza* a męża mego, lub też osoby któreby o życiu, miejscu przebywania, lub śmierci iaką posiadały wiadomość, aby takową w przeciągu miesięcy 6, od daty dzisiejszej udzielić raczyły wprost do mnie i na mój koszt. — Warszawa dnia 22 Września 1845 r. — Franciszka Józefa z Krupczyńskich, 1go ślubu Modzelewska, powtórnego *Zdanowicz*, zamieszkała pod Nr 543 przy ulicy Długiej w Warszawie.

D. 21 b. m. w przechodzie Krak:-Przedm:, przez dom Rezlera, na ulicę Senatorską, zgubioną została KSIĄŻECZKA do Nabożeństwa, oprawna w pąsowe okładki. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

LOKAL, składaiący się z 8miu Pokoi z Balkonem na 1szem piątrze od frontu, wraz z Kuchnią Angielską, z przyległym Pokoiem, z 3ma Piwnicami, Stajnią i Wozownią, iest do wynaięcia od Sgo Michała r. b. w domu przy ulicy Krako:-Przedmieście № 404, wprost Kościoła Sgo Krzyża. Wiadomość u Właścicielki Domu, lub w Sklepie obok bramy.

Artylleryjski garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli, niniejszem zawiadamia, iż w dniu 24 Września/6 Października r. b. odbywać się będzie pierwsza licytacja, druga zaś licytacja i przetarg w d. 27/9 t. m. i r., na sprzedaż RZECZY nieużytecznych, a mianowicie: Żelaza łomanego 74 pudów 31 funt: i 30 zołotników, Żelaza lanego 4½ pudów, Beczek prochowych i po smarowidle 81, Derek pilśniowych (wojłoków) krowiej szerści niecałkowitych 2347 sztuk, Toporów 15, Łopat żelaznych 14, Torb skurzanych 18, Kożuchów owczych pokrytych ciemno-zielonem suknym 9, Przetaków 3, Sito włosiane 1, Gwoździ żelaznych 25, Kluczy do odkręcania szrub 3, Za-

przęgów końskich, Napierśników z Naszelnikami, Postronków i innych sznurowych części ważących 29 pudów i 20 funtów, Napierśników z Naszelnikami skurzanych 29 par. Dla czego więc maiący chęć nabycia takowych rzeczy, mogą przybyć w dniach oznaczonych, do Kancelarji wyż wspomnionego Garnizonu, z odpowiednią kaucją.

Pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej, w pałacu Dębowskich, iest do sprzedania **POSADZKA** w różnych gatunkach, za mierną cenę, u Stolarza Rettyngera.

POMADA OGÓRKOWA, znany kosmetyk upiększaiący cerę i chroniący twarz od zmarszczek, robiona na sposób Paryzki PP. Henry i Guibourt, złożoną została w komis w Magazynie Mód Pani Czernich przy ulicy Długiej w domu Potkańskie zwanym Nr 557; sprzedaie się na słoiki po cenie stałej. — Tamże dostać można WODY KOLOŃS: w dobrym gatunku.

Niżej podpisany zawiadamiam JJWW. i WW. Panów, iż w tych dniach otrzymałem najnowsze ŻURNALE PARYZKIE ROBOT TAPICERSKICH, a mianowicie do dekorowania Salonów, Buduarów i Ścian, oraz Okien różnego rodzaiu, w cięcia gotyckie i chińskie. Wyściełam MEBLE różnego rodzaiu, a zwłaszcza siedzenia całe, oraz brzegi tychże na sprężynach, iakoteż MATERACE różnego gatunku na sprężynach, po różnej cenie umiarkowanej; oraz przyjmuię wszelkie obstalunki tak na Prowincję iakoteż i do Cesarstwa Rossyjskiego. Mieszkam przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 lit: D.

Karol Haubold.

SIEDLAŃSKA Akuszerka, zawiadamia Szanowne Damy, iż mieszka przy ulicy Koziej pod Nr 441, na dole, w domu W. Bruk.

Przybyli handluiący Ogrodnicy z Geningen, z znaczną partją prawdziwych Holenderskich CEBUL KWIATOWYCH w różnych gatunkach, iako to: Hyacynty, Tulipany, Narcyzy, Tacety, i wiele innych gatunków, które tak dobrze chodować można w donicskach iako i w gruncie; z czem się polecamy względom łaskawej Publiczności; którzy wkrótce wyieżdzaią z Warszawy. — Hotel Lipski Nr 14 Stancji. Häuszler.

WIADOMOŚĆ dla GOSPODARZY WIEJSKICH.

W Browarze podpisanych, dostać można obecnie trzy razy, a nieco później cztery razy na tydzień SŁODZIN.

J. G. *Schaefer* et *Comp:*.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji odbytej w d. 29 Sierpnia (10 Września) r. b. na sprzedaż FABRYKI SUKNA dawniej Braci Lihtheim et Comp., dziś własnością Banku będącej, w mieście Łęczycy Powiecie Łęczyckim pod Nr 8 i 12 położonej, Fabryka rzeczona wystawioną zostaie powtórnie na sprzedaż publiczną w d. 3/15 Października r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego, a to od cen znacznie zniżonych.

Fabryka ta posiada w swym składzie to wszystko co do dokładnego wyrobienia i wykończenia Sukna iest potrzebne, iako to: Przędzalnię, Farbiarnię, Folusz, Postrzygalnię z wszelkiemi niezbędnemi narzędziami i urządzeniami, oraz dostateczną w każdej porze roku siłę wody; sytuowaną iest z wszystkiemi Zabudowaniami folwarcznemi nad rzeką Bzurą w najkorzystniejszem położeniu. Prócz zabudowań Fabrycznych i Mieszkalnych, należą także do tego zakładu grunta i ogrody.

Każdy chęć kupna maiący, nim przystąpi do licytacji, obowiązany iest złożyć na wadjum do Kassy Banku Rsr. 1575 w gotowiźnie lub Listami Zastaw: białemi z właściwemi kuponami. Wadjum takowe odstępuiącemu od licytacji zaraz, otrzymuiącemu zaś przybicie dopiero po dopełnieniu wszelkich warunków sprzedaży zwróconem zostanie; licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 15,769 k. 50, iako od szacunku na ogół Fabryki z Budowlami i Maszynami ustanowionej; utrzymuiącemu się przy kupnie, pozostawioną zostanie przy gruncie połowa ceny szacunkowej, to iest Rsr. 7884 k. 75, do spłacenia Bankowi w ciągu lat 10, ratami równemi półrocznemi, poczynaiąc od 1 Stycznia 1846 r. z procentem 6% z dołu opłacać się maiącym; pozostałą zaś drugą połowę szacunku, wraz z tem co na licytacji postąpionem będzie, nowo nabywca obowiązany będzie wnieść do Kassy Banku w gotowiźnie najdalej w dni 15 od daty odbytej licytacji.

Gdyby w dniu wyżej oznaczonym licytacja na cały Zakład nieprzyszła do skutku, Bank w tymże dniu ieszcze wystawi na sprzedaż oddzielną:

1) DOM mieszkalny Nr 8 od ceny Rsr. 4500.

2) DOM-Fabryczny Nr 12 łącznie z prawem użycia spadku wody i Maszynerją wodną, składaiącą się z 2ch kół wodnych, z kołami palczatemi, do nadania ruchu całemu Zakładowi, od ceny Rsr. 7875;

nakoniec:

3) ogół Warsztatów i Machin składaiących Fabrykę, od ceny Rsr. 3394 k. 50; do czego wymagane będą wadja:

ad 1) Rsr. 450.
ad 2) Rsr. 785.
ad 3) Rsr. 340.

Wypłata postąpionego szacunku za Zabudowania ad 1) i 2) nastąpi na tych samych zasadach, które miały obowiązywać przy sprzedaży całego Zakładu; ad 3) zaś summa na licytacji postąpiona, musi byc najdalej w ciągu dni 10 od daty licytacji do Kassy Banku w gotowiźnie zapłaconą, a Machiny w przeciągu najpóźniej dwóch miesięcy, kosztem Nowo-nabywcy z Domu Fabrycznego usunięte.

Gdyby nareszcie Warsztaty i Machiny nie mogłyby być w dniu o którym mowa, razem sprzedane, Bank w miarę swego uznania, wystawi ie w tymże dniu ieszcze na sprzedaż szczegółową, zaczynaiąc od cen oddzielnym wykazem wyłuszczonych, a summa za każdy przedmiot postąpiona na licytacji, winna być zaraz w gotówce do rąk kieruiącego sprzedażą zapłaconą.

Bliższe warunki i wykaz Warsztatów, Machin i t. p. Sprzętów Fabrycznych, każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może w Biurze Naczelnika Kancelarji w Banku Polskim, lub u Administratora Fabryki w Łęczycy, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu. Fabrykę zaś może na miejscu widzieć za zgłoszeniem się do tegoż Administratora.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Syndycy Massy upadłości Kuźmy Potapowa Kupca. Zawiadamiaią niniejszym, iż w dniu 17/29 Września r. b. począwszy od godziny 10 z rana i w dni następne, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Sklepie przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1255, różne Wyroby Mosiężne, iako to: Samowary, Miednice, Spluwaczki, oraz Wyroby Miedziane; Szkło, Fajans, Tace różne, Cukierniczki blaszane, Szczypce, Makaron, Czapki i Kapelusze Kuczerskie, Lak, Wagi, Rygały, i t. p.

przedmioty, oraz Meble, a to niezawodnie. — Dymitr *Kłapowski.* Józef *Bystry.*

Romalia Sachsowa, w Warsawie dawniej zamieszkała pod Nr 61 w rynku Starego Miasta, nateraz zaś pod Nr 1100 przy ulicy Twardej, wzywa niewiadomych iej z Nazwisk i Imion, stanu i zamieszkania, Dłużników, na Zastaw od niej pożyczaiących, a od lat kilku niewykupuiących Zastaw, ażeby o wykupienie od dziś w ciągu dni 45 zgłosili się; po upływie bowiem tego czasu, Sachsowa wszelkie te Zastawy, przez publiczną licytację przed iednym z Reientów sprzeda, należność swą zrealizuie, przewyżka gdyby iaka wynikła, złoży w Banku, a o niedobór o ile wynajdzie Dłużnika, czynić nieomieszka.

Karol Stössel Berliniarz, maiąc pod swoią dyspozycją 4 Berlinki, stoiące na Wiśle przy ulicy Solec pod Warszawą, życzy przyiąć ŁADUNKI na te 4 BERLINKI do Puław, Kazimierza, Zawichostu ku granicy Austrjackiej. Wiadomość u Karola Stössla, lub też u P. Krystjana Fröhlicha Majstra Powroźniczego, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2682.

Podaie się do wiadomości, iż są do sprzedania z wolnej ręk DOBRA ZIEMSKIE, składaiące się z 120 włók miary nowopols., w których Lasu dobrze zakonserwowanego iest włók 63. Dobra te leżą w Pcie Łęczyckim Gub: Warszawsk:, odległe od Warszawy o mil 15, od miast Zgierza i Ozorkowa o milę, od Łęczycy o mil 2; przechodzą przez Dobra te trzy rzeki; iest w nich 7 stawów zarybionych, Foluszów wodnych 5, Młynów wodnych 2 i Tartak wodny. Grunt pszenny i żytni; Gospodarstwo na 8 pól urządzone, a lasy na poręby podzielone; siana sprząta się podostatkiem; iest w nich Gorzelnia na nowy sposób urządzona, Mielcuch i Browar. Dobra te maią Kościół; ludności 1000 dusz i to najwięcej Rzemieślników, gdyż z iednej wsi uformowała się Osada. Dochodu rocznego z stałych intrat prócz krestencji, czynią te Dobra przeszło 30,000, po odtrąceniu podatków i wydatków na utrzymanie ludzi gruntowych; pańszczyzna tak sprzężajna iak i piesza dostateczna; Dwór mieszkalny murowany i wszelkie zabudowania tak folwarczne iak i włościańskie w dobrym stanie, z Młockarnią, Sieczkarnią nowo urządzoną; Pastwiska obszerne i dogodne z położenia iak i z urządzenia, tak do chodowania stadniny, krów, iak i owiec. Przytem można w tych Dobrach przeszło 8 włók ziemi, będącej pod lasem, wziąść w dzierżawę wieczystą, na założenie Kolonji dla Starozakonnych w dobrym gruncie i przy rzece, za ułożeniem się poprzednio o kupno drzewa iakoteż o wkupne i czynsz. Bliższe objaśnienia o powyższych obu przedmiotach, iakoteż o warunkach, można powziąść u Leonarda *Wilskiego* Adwokata w Warszawie w Rynku Nowego-Miasta pod Nrem 343 zamieszkałego.

Zgubiony został WEXEL na Rsr. 231 k. 78, przez Icka Engelsberg z Zamościa, na rzecz Józefa Librich z Ozorkowa wystawiony, i przez tegoż na Wygdora Fryszmann blanko indosowany, a przez Fryszmana także blanko indosowany. Znalazca raczy oddać pod Nr 1135, do Dawidsohna Piekarza, lub w mieście Zgierzu do Fryszmana, za nagrodą zł. 20, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może.

SKLEP od ulicy Senatorskiej w pałacu dawniej Biskupów Krakowskich Nr 496, iest do naięcia od S. Michała. Wiadomość u Rządcy pałacu.

W miesiącu Wrześniu r. b. w nocy, z pastwiska, skradziono parę KONI we wsi Żabieńcu Okręgu Garwolińskim Gub: dawniej Podlaskiej dziś Lubelskiej: koń był maści karej, boki od postronków obtarte, lat 7; Klacz młoda lat 3 i pół maiąca, skarogniada bez odmiany, prawą nogę na wewnątrz postronkiem obtartą zagoioną. Uprasza się właścicieli Dóbr, Burmistrzów i Wójtow Gminy, aby dostrzeżone Konie przytrzymali, i o znajdowaniu się ich, Wójtowi Gminy Żabieńca donieśli. L. T.

PIES Wyżeł, maści tarantowatej z kasztanowatemi łatami, na przednią lewą nogę kulawy, z gmachu Koszar Sierakowskich przy ul: Konwiktorskiej zginął, z łańcuchem i obrożą na szyi. Kto go odprowadzi lub da znać do tegoż gmachu do Podoficera Weteranów Sulewskiego, odbierze 50 zł. nagrody.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Poleca się względom Szanownej Publiczności.

Nathanael *Steingraeber.*

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 4ty raz *Zemsta za mur.*

FABRYKA KARMELKÓW,

CUKRÓW i CZEKOLADY PAROWEJ,

E. GŁĘBOCKIEGO i PODSIADŁOWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 389, naprzeciw Saskiego Placu.

Podpisani zawiadamiaią Prześw: i łaskawą Publiczność, że pod powyższym Nrem, w nowo założonej Fabryce, można dostać KARMELKÓW w różnych gatunkach i doskonałych wyrobach, funt po zł. 2 i 3. Wszelkich CUKRÓW w najelegantszym i najczystszym wykonaniu, funt po zł. 3, 4 i 6. CZEKOLADY parowej, Waniljowej najprzedniejszej, funt składaiący się z 32ch łutów, po zł. 3. Czekolady z Mchu Islandzkiego, która dla słabych na piersi bardzo się zaleca, funt po zł. 3; zaś Czekolady korzennej i zdrowia, funt po zł. 2. Polecamy się przytem z różnemi Napoiami, mianowicie Czekoladą, filiżanka po gr. 15; Ponczem po gr. 15; Herbatą po 10 i kawą filiżanka po gr. 8, i t. p. z najusilniejszą prośbą o łaskawe względy Prześw: i łaskawej Publiczności; a w końcu widziemy konieczną potrzebę uprzedzić Prześw: i łaskawą Publiczność, iż prócz rzeczonej Fabryki, żadnego innego zakładu nigdzie nie mamy, i z nikim żadnej współki nie prowadziemy. E. *Głębocki* i *Podsiadłowski.*

Piotr *Śliżyński*, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, otworzył SALON przy ulicy Stare-Miasto, to iest za Sejdlicem Kupcem dwa domy, pod Nrem 53, na 1szem piątrze od frontu. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.

Zachęceni licznem zebraniem na poprzednich Zabawach, podpisani, maią honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Dziś urządzaią znowu WIECZÓR TAŃCUJĄCY w Młocinach; na którym Orkiestra z 24 Osób złożona, grać będzie. Wszelkich Napoiów i Potraw przy rychłej usłudze, dostać będzie można. Grün et Berger.

W nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 3, na dole, dostać można dobrej KAWY, HERBATY i PONCZU, przy rychłej usłudze. Tamże wstawiony został BILLARD nowy dla Amatorów.

Ktoby sobie życzył STOŁOWAĆ się w miejscu prywatnem wiejsko-obywatelskiem od 1go Października r. b., raczy zgłosić się wcześniej przy ulicy Długiej, gdzie Drezdeński Hotel, na drugie piątro od frontu, litera R. na drzwiach.— Tamże są do sprzedania różne MEBLE, PORCELANA i SZKŁO kolorowe w tafiach.